I List do Tymoteusza

Rozdział 1

**Pozdrowienie**

**1**. Paweł, apostoł Chrystusa Jezusa z rozkazu Boga, Zbawiciela naszego, i Chrystusa Jezusa, nadziei naszej, **2**. Do Tymoteusza, prawowitego syna w wierze: Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, Pana naszego.

**Ostrzeżenie przed błędną nauką**

**3**. Gdy wybierałem się do Macedonii, prosiłem cię, żebyś pozostał w Efezie i żebyś pewnym ludziom przykazał, aby nie nauczali inaczej niż my **4**. I nie zajmowali się baśniami i nie kończącymi się rodowodami, które przeważnie wywołują spory, a nie służą dziełu zbawienia Bożego, które jest z wiary. **5**. A celem tego, co przykazałem, jest miłość płynąca z czystego serca i z dobrego sumienia, i z wiary nieobłudnej, **6**. Czego niektórzy nie osiągnęli i popadli w próżną gadaninę, **7**. Chcą być nauczycielami zakonu, a nie rozumieją należycie ani tego, co mówią, ani tego, co twierdzą. **8**. Wiemy zaś, że zakon jest dobry, jeżeli ktoś robi z niego właściwy użytek, **9**. Wiedząc o tym, że zakon nie jest ustanowiony dla sprawiedliwego, lecz dla nieprawych i nieposłusznych, dla bezbożnych i grzeszników, dla bezecnych i nieczystych, dla ojcobójców i matkobójców, dla mężobójców, **10**. Rozpustników, mężołożników, dla handlarzy ludźmi, dla kłamców, krzywoprzysięzców i dla wszystkiego, co się sprzeciwia zdrowej nauce, **11**. Zgodnej z ewangelią chwały błogosławionego Boga, która została mi powierzona.

**Dziękczynienie Pawła za łaskę Bożą na nim**

**12**. Dzięki składam temu, który mnie wzmocnił, Chrystusowi Jezusowi, Panu naszemu, za to, że mnie uznał za godnego zaufania, zleciwszy mi tę służbę, **13**. Mimo to, że przedtem byłem bluźniercą i prześladowcą, i gnębicielem, ale miłosierdzia dostąpiłem, bo czyniłem to nieświadomie, w niewierze. **14**. A łaska Pana naszego stała się bardzo obfita wraz z wiarą i miłością, która jest w Chrystusie Jezusie. **15**. Prawdziwa to mowa i w całej pełni przyjęcia godna, że Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników, z których ja jestem pierwszy. **16**. Ale dlatego miłosierdzia dostąpiłem, aby na mnie pierwszym Jezus Chrystus okazał wszelką cierpliwość dla przykładu tym, którzy mają weń uwierzyć ku żywotowi wiecznemu. **17**. A królowi wieków, nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, jedynemu Bogu, niechaj będzie cześć i chwała na wieki wieków. Amen. **18**. Ten nakaz daję ci, synu Tymoteuszu, abyś według dawnych głoszonych o tobie przepowiedni staczał zgodnie z nimi dobry bój, **19**. Zachowując wiarę i dobre sumienie, które pewni ludzie odrzucili i stali się rozbitkami w wierze; **20**. Do nich należą Himeneusz i Aleksander, których oddałem szatanowi, aby zostali pouczeni, że nie wolno bluźnić.

Rozdział 2

**Wskazania jak zachowywać się w kościele**

**1**. Przede wszystkim więc napominam, aby zanosić błagania, modlitwy, prośby, dziękczynienia za wszystkich ludzi, **2**. Za królów i za wszystkich przełożonych, abyśmy ciche i spokojne życie wiedli we wszelkiej pobożności i uczciwości. **3**. Jest to rzecz dobra i miła przed Bogiem, Zbawicielem naszym, **4**. Który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy. **5**. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, **6**. Który siebie samego złożył jako okup za wszystkich, aby o tym świadczono we właściwym czasie. **7**. Na to zostałem ustanowiony kaznodzieją i apostołem - prawdę mówię, nie kłamię - nauczycielem pogan w wierze i w prawdzie. **8**. Chcę tedy, aby się mężczyźni modlili na każdym miejscu, wznosząc czyste ręce, bez gniewu i bez swarów. **9**. Podobnie kobiety powinny mieć ubiór przyzwoity, występować skromnie i powściągliwie, a nie stroić się w kunsztowne sploty włosów ani w złoto czy w perły, czy kosztowne szaty, **10**. Lecz jak przystoi kobietom, które są prawdziwie pobożne, zdobić się dobrymi uczynkami. **11**. Kobieta niech się uczy w cichości i w pełnej uległości; **12**. Nie pozwalam zaś kobiecie nauczać ani wynosić się nad męża; natomiast powinna zachowywać się spokojnie. **13**. Bo najpierw został stworzony Adam, potem Ewa. **14**. I nie Adam został zwiedziony, lecz kobieta, gdy została zwiedziona, popadła w grzech; **15**. Lecz dostąpi zbawienia przez macierzyństwo, jeśli trwać będzie w wierze i w miłości, i w świątobliwości, i w skromności.

Rozdział 3

**O przełożonych Kościoła**

**1**. Prawdziwa to mowa: Kto o biskupstwo się ubiega, pięknej pracy pragnie. **2**. Biskup zaś ma być nienaganny, mąż jednej żony, trzeźwy, umiarkowany, przyzwoity, gościnny, dobry nauczyciel, **3**. Nie oddający się pijaństwu, nie zadzierzysty, lecz łagodny, nie swarliwy, nie chciwy na grosz, **4**. Który by własnym domem dobrze zarządzał, dzieci trzymał w posłuszeństwie i wszelkiej uczciwości, **5**. Bo jeżeli ktoś nie potrafi własnym domem zarządzać, jakże będzie mógł mieć na pieczy Kościół Boży? **6**. Nie może to być dopiero co nawrócony, gdyż mógłby wzbić się w pychę i popaść w potępienie diabelskie. **7**. A powinien też cieszyć się dobrym imieniem u tych, którzy do nas nie należą, aby nie narazić się na zarzuty i nie popaść w sidła diabelskie. **8**. Również diakoni mają być uczciwi, nie dwulicowi, nie nałogowi pijacy, nie chciwi brudnego zysku, **9**. Zachowujący tajemnicę wiary wraz z czystym sumieniem. **10**. Niech oni najpierw odbędą próbę, a potem, jeśli się okaże, że są nienaganni, niech przystąpią do pełnienia służby. **11**. Podobnie kobiety: powinny być poważne, nie przewrotne, trzeźwe, wierne we wszystkim. **12**. Diakoni niech będą mężami jednej żony, mężami, którzy potrafią dobrze kierować dziećmi i domami swoimi. **13**. Bo ci, którzy dobrze służbę pełnili, zyskują sobie wysokie stanowisko i prawo występowania w sprawie wiary, która jest w Chrystusie Jezusie.

**O tajemnicy pobożności**

**14**. Piszę do ciebie w nadziei, że rychło przyjdę do ciebie; **15**. Gdyby jednak przyjście moje się odwlokło, to masz wiedzieć, jak należy postępować w domu Bożym, który jest Kościołem Boga żywego, filarem i podwaliną prawdy. **16**. Bo bezsprzecznie wielka jest tajemnica pobożności: Ten, który objawił się w ciele, Został usprawiedliwiony w duchu, Ukazał się aniołom, Był zwiastowany między poganami, Uwierzono w niego na świecie, Wzięty został w górę do chwały.

Rozdział 4

**Ostrzeżenie przed nauczycielami błędnych nauk**

**1**. A Duch wyraźnie mówi, że w późniejszych czasach odstąpią niektórzy od wiary i przystaną do duchów zwodniczych i będą słuchać nauk szatańskich, **2**. Uwiedzeni obłudą kłamców, naznaczonych w sumieniu piętnem występku, **3**. Którzy zabraniają zawierania związków małżeńskich, przyjmowania pokarmów, które stworzył Bóg, aby wierzący oraz ci, którzy poznali prawdę, pożywali je z dziękczynieniem. **4**. Bo wszystko, co stworzył Bóg, jest dobre, i nie należy odrzucać niczego, co się przyjmuje z dziękczynieniem; **5**. Albowiem zostają one poświęcone przez Słowo Boże i modlitwę. **6**. Gdy tego będziesz braci nauczał, będziesz dobrym sługą Chrystusa Jezusa, wykarmionym na słowach wiary i dobrej nauki, za którą poszedłeś. **7**. A pospolitych i babskich baśni unikaj, ćwicz się natomiast w pobożności. **8**. Albowiem ćwiczenie cielesne przynosi niewielki pożytek, pobożność natomiast do wszystkiego jest przydatna, ponieważ ma obietnicę żywota teraźniejszego i przyszłego. **9**. Prawdziwa to mowa i warta chętnego przyjęcia; **10**. Gdyż trudzimy się i walczymy dlatego, że położyliśmy nadzieję w Bogu żywym, który jest Zbawicielem wszystkich ludzi, zwłaszcza wierzących. **11**. To głoś i tego nauczaj.

**Życie osobiste i nauka Tymoteusza - sługi Bożego**

**12**. Niechaj cię nikt nie lekceważy z powodu młodego wieku; ale bądź dla wierzących wzorem w postępowaniu, w miłości, w wierze, w czystości. **13**. Dopóki nie przyjdę, pilnuj czytania, napominania, nauki. **14**. Nie zaniedbuj daru łaski, który masz, a który został ci udzielony na podstawie prorockiego orzeczenia przez włożenie rąk starszych. **15**. O to się troszcz, w tym trwaj, żeby postępy twoje były widoczne dla wszystkich. **16**. Pilnuj siebie samego i nauki, trwaj w tym, bo to czyniąc, i samego siebie zbawisz, i tych, którzy cię słuchają.

Rozdział 5

**Zalecenia duszpasterskie**

**1**. Starszego mężczyzny nie strofuj, lecz upominaj go jak ojca, młodszych jak braci, **2**. Starsze kobiety jak matki, młodsze jak siostry, z wszelką powściągliwością.

**O wdowach**

**3**. Otaczaj szacunkiem wdowy, które rzeczywiście są wdowami. **4**. Jeżeli zaś która wdowa ma dzieci lub wnuki, to niech się one najpierw nauczą żyć zbożnie z własnym domem i oddawać rodzicom, co im się należy; to bowiem podoba się Bogu. **5**. Ale wdowa, która jest nią rzeczywiście i jest całkowicie osamotniona, pokłada nadzieję swą w Bogu i trwa w prośbach i modlitwach w nocy i we dnie; **6**. Ta zaś, która prowadzi rozwiązłe życie, już za życia umarła. **7**. Przykaż im, żeby były nienaganne. **8**. A jeśli kto o swoich, zwłaszcza o domowników nie ma starania, ten zaparł się wiary i jest gorszy od niewierzącego. **9**. Na listę wdów może być wciągnięta niewiasta licząca lat co najmniej sześćdziesiąt i raz tylko zamężna, **10**. Mająca dobre imię z powodu szlachetnych uczynków: że dzieci wychowała, że gościny udzielała, że świętym nogi umywała, że prześladowanych wspomagała, że wszelkie dobre uczynki gorliwie pełniła. **11**. Młodszych zaś wdów na listę nie wciągaj, bo gdy namiętności odwiodą je od Chrystusa, chcą wyjść za mąż, **12**. Ściągając na się potępienie, ponieważ pierwszej wierności nie dochowały; **13**. Oprócz tego zaś uczą się próżniactwa, chodząc od domu do domu, i nie tylko nic nie robią, lecz są także gadatliwe i wścibskie i mówią, czego nie trzeba. **14**. Chcę tedy, żeby młodsze wychodziły za mąż, rodziły dzieci, zarządzały domem i nie dawały przeciwnikowi powodu do obmowy; **15**. Albowiem niektóre już się odwróciły i za szatanem poszły. **16**. Jeśli kto z wiernych ma w swej rodzinie wdowy, niech je wspomaga, aby zbór nie był obciążony i mógł wspierać te, które rzeczywiście są wdowami.

**O urzędzie starszych zboru**

**17**. Starszym, którzy dobrze swój urząd sprawują, należy oddawać podwójną cześć, zwłaszcza tym, którzy podjęli się zwiastowania Słowa i nauczania. **18**. Albowiem Pismo mówi: Młócącemu wołowi nie zawiązuj pyska, oraz: Godzien jest robotnik zapłaty swojej. **19**. Przeciwko starszemu skargi nie przyjmuj, chyba że jest ona oparta na zeznaniu dwu lub trzech świadków. **20**. Tych, którzy grzeszą, strofuj wobec wszystkich, aby też inni się bali. **21**. Zaklinam cię przed Bogiem i Chrystusem Jezusem i wybranymi aniołami, abyś się tego trzymał bez zastrzeżeń, nie czyniąc niczego stronniczo, **22**. Rąk na nikogo pochopnie nie wkładaj, nie bądź też uczestnikiem cudzych grzechów; siebie samego czystym zachowaj. **23**. Samej wody już nie pij, ale używaj po trosze wina ze względu na twój żołądek i częste twoje niedomagania. **24**. Są ludzie, których grzechy są jawne i bywają osądzone wcześniej niż oni sami; ale są też tacy, których grzechy dopiero później się ujawniają. **25**. Podobnie jest i z dobrymi uczynkami: są jawne, ale i te, z którymi rzecz ma się inaczej, ukryte pozostać nie mogą.

Rozdział 6

**O niewolnikach**

**1**. A niewolnicy, którzy jarzmo noszą, niech uważają panów swoich za godnych wszelkiej czci, aby imieniu Bożemu i nauce nie bluźniono. **2**. Ci zaś, którzy mają panów wierzących, niech ich nie lekceważą z tego powodu, że są braćmi, ale niech im tym wierniej służą, dlatego że ci, którzy korzystają z ich wiernej służby, są wierzącymi i umiłowanymi. Tego nauczaj i do tego zachęcaj.

**Ostrzeżenie przed błędną nauką**

**3**. Jeśli kto inaczej naucza i nie trzyma się zbawiennych słów Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz nauki zgodnej z prawdziwą pobożnością, **4**. Ten jest zarozumiały, nic nie umie, lecz choruje na wszczynanie sporów i spieranie się o słowa, z czego rodzą się zawiść, swary, bluźnierstwa, złośliwe podejrzenia, **5**. Ciągłe spory ludzi spaczonych na umyśle i wyzutych z prawdy, którzy sądzą, że z pobożności można ciągnąć zyski.

**Ostrzeżenie przed żądzą bogactwa**

**6**. I rzeczywiście, pobożność jest wielkim zyskiem, jeżeli jest połączona z poprzestawaniem na małym. **7**. Albowiem niczego na świat nie przynieśliśmy, dlatego też niczego wynieść nie możemy. **8**. Jeżeli zatem mamy wyżywienie i odzież, poprzestawajmy na tym. **9**. A ci, którzy chcą być bogaci, wpadają w pokuszenie i w sidła, i w liczne bezsensowne i szkodliwe pożądliwości, które pogrążają ludzi w zgubę i zatracenie. **10**. Albowiem korzeniem wszelkiego zła jest miłość pieniędzy; niektórzy, ulegając jej, zboczyli z drogi wiary i uwikłali się sami w przeróżne cierpienia.

**Różne napomnienia i zakończenie**

**11**. Ale ty, człowiecze Boży, unikaj tego, a zabiegaj o sprawiedliwość, pobożność, wiarę, miłość, cierpliwość, łagodność. **12**. Staczaj dobry bój wiary, uchwyć się żywota wiecznego, do którego też zostałeś powołany i złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków. **13**. Nakazuję ci przed obliczem Boga, który wszystko ożywia, przed obliczem Chrystusa Jezusa, który przed Poncjuszem Piłatem złożył dobre wyznanie, **14**. Abyś zachował przykazanie bez skazy i bez nagany aż do przyjścia Pana naszego Jezusa Chrystusa, **15**. Które we właściwym czasie objawi błogosławiony i jedyny władca, Król królów, Pan panów, **16**. Jedyny, który ma nieśmiertelność, który mieszka w światłości niedostępnej, którego nikt z ludzi nie widział i widzieć nie może; jemu niech będzie cześć i moc wieczna. Amen. **17**. Bogaczom tego świata nakazuj, ażeby się nie wynosili i nie pokładali nadziei w niepewnym bogactwie, lecz w Bogu, który nam ku używaniu wszystkiego obficie udziela, **18**. Ażeby dobrze czynili, bogacili się w dobre uczynki, byli hojni i chętnie dzielili się z innymi, **19**. Gromadząc sobie skarb jako dobry fundament na przyszłość, aby dostąpić żywota prawdziwego. **20**. Tymoteuszu! Strzeż tego, co ci powierzono, unikaj pospolitej, pustej mowy i sprzecznych twierdzeń, błędnej, rzekomej nauki, **21**. Do której niejeden przystał i od wiary odpadł. Łaska niech będzie z wami. Amen.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01